

№ 123.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Jakóba B.
Niedz. św. Trójcy.
Pon. św. Erazma B.
Wt. św. Franciszka.
Śr. św. Bonifacego B.
Czw. **Boże Ciało**.
Piąt. św. Roberta Op.
Wschód sł. godz. 5 m. 48
Zachód sł. godz. 8 m. 07
Dług. dnia godz. 16 m. 19
Przybyło d. godz. 8 m. 46

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 31 maja 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelony lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Ogród koncertowy i Variété artystyczne „MANTEUFFEL”

W sobotę dnia 1-go czerwca 1912 r. otwarcie sezonu

Koncert i Przedstawienie

tylko pierwszorzędnych sił artystycznych.

Początek koncertu o godzinie 8 wieczorem. — Początek przedstawienia o godzinie 9 wieczorem. — Wejście 55 kop. — Stolik rezerwowany 1 rub. 1827

Kapelmistrz: R. Antonius.

Dyrekcja: M. Berman.

Chociaż to życie.

Chociaż to życie idzie, jak po grudzie,
Niech nikt nie tonie w rozpacy i nudzie
Na złego biegu
Jest przecie lek
Koniak Szustowa — zna go każdy człek. 1267

Przyczynki do historii literatury polskiej.

Antoni Potocki. „Polska literatura współczesna”. Część I: Kult zbiorowości — 1860 — 1890. Część II: Kult jednostki — 1890 — 1900. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa, Kraków, G. Gebethner i Spółka, 1912, 8-ka, 2 tomy, str. 344 + 457.

W dwóch dużych tomach autor opowiada dzieje literatury współczesnej. Tom pierwszy obejmuje „kult zbiorowości” między rokiem 1860 a 1890. Autor w rozdziale II pisze:

Kiedy wypadki roku 1863—4 brutalną, jak topór katowski, przemocą faktu przecięły na czas pewien ciągłość życia Warszawy i Litwy — Kraków, nie po raz pierwszy w stuleciu stał się jego ucieczką i wyrazem.

Te same czynniki, które wyludniły Warszawę — napełniły Kraków tłumem przybyszów z różnych okolic kraju — emigracja w małej tylko części pociągnęła ludzi, a tem samem ruch krakowski stawał się zarzewiem pracy powszedniej. Teraz wracano do Krakowa nawet z emigracji. Jakież były warunki polskości w Krakowie i Galicyi oraz cechy należenia do ich życia?

Panowała tu względna swoboda, która była rajem w porównaniu z atmosferą Warszawy.

Już w 1866 roku widzimy spolszczenie wszystkich katedr na uniwersytecie Jagiellońskim, a wnet po tem następuje wzrost instytucji autonomicznych. Założone w 1857 r. towarzystwo „Przyjaciół nauk” przedzierzga się wolno w Akademię.

Taki stan rzeczy wywołał wzrost nauk, pewien ruch w ewolucji społecznej.

Pierwsze miejsce wśród rzeszy naukowej zajmują w okresie tym historycy: Szajnocha, Helcel, Kalinka, Szujski, Tarnowski, Siemieński i Bielowski.

Na polu estetycznym pracuje Kremer lub

Klaczko, wśród powieściopisarzy pierwsze miejsce zajmuje Kaczkowski.

Malarstwo wydaje Grotgera, Kossaka (ojca), Matejkę.

„Chwila ta jest — jak pisze Antoni Potocki — tryumfem historii — historia zaś dla narodu, któremu zaprzeczono prawa do bytu — jest pocieszycielką i dumą.

Następnie przechodzi autor do scharakteryzowania poszczególnych postaci, pracujących na polu naukowym i literackim.

Postacie te w oświetleniu Potockiego wychodzą nadzwyczaj plastycznie i barwnie, a porównanie wspaniałe. Oto jak przeprowadza on równoległą między Dygasińskim a Klemensem Junoszą:

Dygasiński schłopił horyzont wsi, pokazał nam cały, jako jedno „obeście”, gdzie obywatelstwo skrzydlate i czworonożne, jest dalszym ciągiem (młodszą bracią) chłopca.

Klemens Junosza schłopił w podobny sposób jego brata starszą. Od jednej — maćkowej między wyruszyli obydwaj. Lecz podczas, gdy Dygasiński ruszył przez wieś, w łąki i pola, aż gdzieś w boru zasłuchał się w ogromną pieśń przyrody, Klemens Junosza ze wsi, przeszedł groblą koło karczmy i pachtu, zabawił długo we dworze i oparł się hen na małomiasteczkowym rynku pod bóżnicą, dziwiąc się do wieczora szwargotliwej, ruchliwej biedzie żydowskiej.

Tych zresztą żydów i żydków staje się niezrównanym monografistą od Czarnego błota do lichwiarskich wczasów w Karlsbadzie.

Junosza chłopca zna, jak Dygasiński, ale gdy pierwszy przesywa go na wskroś rysiem oczkiem ostrowidza, rozgrzesza go w imię wielkiego prawa przyrody, gdy już całą objął w duszy, Junosza patrzy na chłopca jako brata wieśniaka, uśmiechnięty pod płowym wąsem i rozgrzesza go w imię ludzkości, gdy w tłumie bolesnym, chłopów, żydków i szaraczków zgłębił do dna nieśmiertelną treść życia ludzkiego — cierpienie.

Kwestyja polską zajmuje się wielu pisarzy, a wśród nich niepoślednie miejsce zajął Prus swoją „Placówką”, która doczekała się licznych wydań.

Idea Prusa jest wyzwolenie, a etapem ostatecznym — lud.

Twardy chłop poznański, Slimak, przeciwstawiający się zwycięsko nawale germańskiej — to przede wszystkim zapowiedź dobrej wroźby wobec groźnych zapasów w Poznańskim.

Jakże jej pragnąć musiały strwożone serca tej nieszczęśliwej inteligencji, która nie będąc narodem, za naród czuć i przewidywać musi, nie mając sama mocy — mocy tej wygląda jak wybawienia i szuka!

Slimak i Jagna, Staś i Jedrek to lud-opoka, na której tak pragnie budować całe pokolenie.

Więc przepowiednie entuzjastów, przewidywania działaczy — potwierdza ów zawsze dla wszystkich najzrozumialszy argument — obraz, ten, którego nie wiedząc o tem zawsze najwięcej słucha ogół — twórca.

Przytem rekojmia wartości utworu staje się jego realizm; ten Slimak — lud to nie bezsilna idealizacja, to lud — żywiol ze wszystką ślepotą żywiolu, ale i jego potęgą.

W ten sposób Potocki charakteryzuje naszych pisarzy i autorów, naszych wieszczów i socjologów.

Książka jest napisana na to, aby nią jeżeli nie uzupełnić swojej nauki lub poglądów, to przynajmniej, aby poruszyć mogła nasze myśli i wytworzyć pewien nowy kierunek w pojmowaniu znaczenia literatury rodzimej.

Pierwszy zjazd aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi.

(Dokończenie).

P. Pogonowski w odpowiedzi zaznacza trudność w uzyskaniu registrów, lecz uznaje konieczność stworzenia możliwości zaciągania pożyczek na apteki. Postanowiono wyłonić komisję, któraby się zajęła opracowaniem odnośnej ustawy banku.

Tenże p. Ciechowski mówi następnie „O buchalterii aptecznej”, której żadna prawie apteka dotychczas nie prowadzi. Atoli żądanie jego, aby zebrać fundusz konkursowy na podręcznik buchalterii aptecznej, odiera p. Koskowski komunikując, że taki podręcznik polskiego autora

p. Zawałkiewiczza został nagrodzony na konkursie w Belgii. Inni mówcy stwierdzają istnienie dwóch jeszcze podobnych podręczników polskich.

Następnie zabiera głos p. Freyer (młodszy) w sprawie statystyki leków przywiezionych z zagranicy w ostatnim dziesięcioleciu. Ponieważ nie mógł uzyskać materiału statystycznego bezpośrednio z zagranicy, opiera się tylko na wykazach statystycznych rosyjskich komór celnych. Okazuje się, iż najwięcej towaru importują do nas Niemcy. Import ogólny z roku na rok wzrasta.

W zastępstwie p. S. Karpińskiego „O dowozie wód mineralnych naturalnych do kraju” mówi p. Koskowski.

I tutaj jest do zanotowania dowód stale wzrastający, mimo rozwoju i coraz większej popularności wód krajowych. O wartości pieniężnej tego materiału dowodzi suma 95 tys. rb. cła pobranego przez rząd w roku 1911.

W największej ilości zużywa się wody alkaliczne, żelaziste i gorzkie. Boykot wód niemieckich, który początkowo się zaznaczył, obecnie osłabł, co wynika z powiększenia się ilości przywiezionych wód z Niemiec w r. 1911.

P. Borejsza mówi „O kasie emerytalnej dla farmaceutów”. Konieczność stworzenia tej kasy jest zrozumiana przez cały świat farmaceutyczny, lecz dotychczas, niestety, istnieje tak głęboka różnica w poglądach pracowników i pracodawców, że praktyczne załatwienie tej sprawy u nas jest rzeczą odległej jeszcze przyszłości. Uważamy za słusne twierdzenie p. Wojciechowskiego, że kasa emerytalna dla pracowników nie może być decydowana bez udziału tychże.

Odnosne wystąpienie radcy E. Chrzanowskiego z Petersburga co do zjazdu ogólnie rosyjskiej kasy emerytalnej w Moskwie w roku bieżącym, uważamy za niedostateczne i jednostronne.

P. Bronisław Koskowski wygłosił referat „Wzajemny stosunek właścicieli aptek do współpracowników, normalny dzień pracy, minimum wynagrodzenia, regulamin”.

Mówiąc o reformach w wykształceniu farmaceutów, prelegent dowodzi, że wszelka poprawa bytu pracowników aptekarskich uwarunkowana jest uzupełnieniem studiów i złożeniem egzaminu.

Do wstąpienia na praktykę do aptek wymagane jest 6-klasowe wykształcenie gimnazjalne poczem po zdaniu egzaminu przed komisją kandydat wstępnie odrzuca do uniwersytetu na dwuletnie kursa, po ukończeniu których uzyskuje stopień magistra. Magister dopiero po pięciu latach otrzymuje prawo zarządu apteką.

Dopóki nie nastąpi reforma dotycząca wykształcenia i zdobywania wiedzy, dopóty nie może być mowy o poprawie stosunków współpracowników do właścicieli aptek. Stosunek ten może być regulowany na drodze walki t. j. układać się tak, jak się układa stosunek robotnika do fabrykanta. Uczeń aptekarski nie powinien być jak dziś siłą roboczą w aptece, ale naprawdą uczniem. Sprawa wychowania uczniów w aptekach jest pilna i nie cierpi zwłoki.

Referat powyższy wywołał bardzo ożywioną dyskusję. Wszyscy zgodzili się z tem, że stanowisko pomocnika aptekarskiego jest anachronizmem, szkodliwym dla zawodu i należy dążyć do skasowania tegoż.

Jednakże nie należy zapominać o tem, że zasadnicza ta zmiana, jak również zupełna reorganizacja praktyki i wykształcenia farmaceutycznego — nie może być decydowana bez udziału pracowników aptecznych, a więc: magistrów, promotorów, pomocników, którzy stanowią w stosunku do właścicieli zastęp poważny, zarówno ilościowo jak i jakościowo. O losach zawodu niechaj decyduje tylko ogół cały.

Bezpośrednio po referacie odczytano odezwę równouprawnienia kobiet, która jednakże nie doprowadziła do żadnych konkretnych postanowień, bo chociaż zasadniczo niema różnicy między mężczyznami a kobietami, jako pracownikami aptecznymi, to jednak różnice indywidualne muszą aptekarzom pozostawić swobodę czynu.

Związek równouprawnienia kobiet polskich żądał uchwalenia następujących wniosków: 1) oświadczenia się zjazdu za przyjmowaniem uczennic na praktykę, bez trudności, a następnie i farmaceutek na stanowiska, do jakich wykazują po-



trzebne kwalifikacje; 2) przyjmowania uczennic i pomocnic.

Wzgląd na rzekomą niechęć publiczności do pracy kobiet w aptekach, nie jest uzasadniony, albowiem doświadczenia osłabnięte wykazują, iż publiczność nawyka szybko do tej reformy.

*

W jednym z pokoiów, w lokalu zjazdu, urządzono pokazy najnowszych przyrządów do wyrobu lekarstw, zaprezentowane przez firmę M. Malinowski z Warszawy; p. A. Ryl wystawił schematyczne przekroje planów wzorowo urządzonej apteki; następnie p. W. M. Iwiński, generalny reprezentant dla Rosji i Królestwa firmy „Hermann Steinbuch” — kompletne urządzenia aptek i laboratoryj farmaceutyczno-chemicznych z własnych fabryk w Wiedniu i Budapeszcie; p. Bronisław Skrzynecki z Warszawy, uniwersalne maszyny do komprimowania pastylek i inne, oraz modele i projekty konstrukcji przyrządów skomplikowanych według nowoczesnej techniki; wreszcie maszyny do pisania „Mercedes” przez generalną reprezentację na Cesarstwo i Królestwo tow. handlowo-przemysłowego T. J. Hageny w Moskwie (reprezentant w Łodzi p. Edmund Bogdański).

Pozatem p. E. Chrzanowski z Petersburga, wystawił oprawione przez siebie tablice statystyczne, dotyczące ilości wydawanych lekarstw w aptekach różnych miast Cesarstwa, w ciągu roku, liczby aptek we wszystkich guberniach, średniego dochodu rocznego z receptury w aptekach, ze sprzedaży ważniejszych medykamentów i t. p.

*

Po zamknięciu zjazdu, w lokalu Stowarzyszenia aptekarzy łódzkich (Piotrkowska № 107), odbyło się posiedzenie członków prezydium zjazdu i komisji wykonawczej, na którym wzięto kopie uchwał delegatom Towarzystwa farmaceutycznego w Kijowie i Petersburgu oraz asesorowi farmacji przy rządzie gubernialnym piotrkowskim, który zda relację gubernatorowi piotrkowskiemu.

Omawiano sprawę wydawnictwa „Pamiętnik I-go zjazdu aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi”, który zawierać będzie wszystkie większe wygłoszone referaty. Cena pamiętnika w oprawie, który wydrukowany będzie w kilkuset egzemplarzach, ustanowiono na rb. 3 kop. 50 drogą przedpłatą.

Prócz tekstu „Pamiętnik” zawierać będzie tablice graficzne i statystyczne. Układ i redakcję pamiętnika powierzono dr. fil. St. Weilowi, redaktorowi „Wiadomości farmaceutycznych”; wydawnictwem zajmie się komisja wykonawcza.

Następne zebranie komisji wykonawczej odbędzie się w czerwcu w Warszawie.

(a)

Przeciwko Reinhardowi.

„Kuryer Warszawski” pisze:

„Artykuł nasz, ogłoszony w odpowiedzi na znaną depezę Reinhardta w sprawie występów znakomitego teatru berlińskiego w Warszawie, — artykuł, wyjaśniający, dlaczego publiczność polska gościnnie teatru niemieckiego, choćby tej miary co przedstawienia Reinhardta, przyjąć nie może, obiega dotychczas prasę europejską. Strefiły go pisma berlińskie, wiedeńskie, włoskie i angielskie, a świeżo zacytował go dziennik tej miary, co „Temps” paryski. Korespondent „Tempsa” zaznacza na wstępie, że Reinhardt powinien był przewidzieć przykry dylemat, na który naraził polską Warszawę. Donosi dalej, że protest, ogłoszony w piśmie naszym, znalazł posłuch w społeczeństwie, bo „sala była pusta”,

a przypomniawszy, że Reinhardt nie chciał swego czasu wystawić sztuk Przybyszewskiego w Berlinie z obawy, aby nazwisko z końcówką „ski” nie zraziło jego protektora, „kronprinza”, dodaje: „Wynika z tego, że zbojkotowanie trupy Reinhardta w Warszawie nie było atakiem, lecz ripostą”.

Przygotowania do IV-ej Dumy.

Ministerium spraw wewnętrznych ogłosiło instrukcję o porządku układania list osób, biorących udział w wyborach na zasadzie zajmowania przez nie mieszkań, z których nie opłaca się podatku mieszkaniowego, na zasadzie: otrzymywanych emerytur, dzierżawy ziemi lub zarządzania majątkiem. Pragnący skorzystać z tego prawa, składają o tem deklarację piśmienną instytucji, układającej listy wyborcze, dołączając: lokatorowie — kontrakt wynajmu lub zaświadczenie policy o zamieszekaniu nie mniej jak rok w obrębie miasta wraz z zaświadczeniem kasy o otrzymaniu emerytury, dzierżawcy — kontrakt dzierżawy lub pełnomocnictwo. Pozostałe osoby, posiadające samodzielne prawo udziału w wyborach, zapisywane są do list bez deklaracji.

Z dziejów

Uniwersytetu lwowskiego.

1661 r. 20 stycznia: Król Jan Kazimierz kładzie swój podpis na akcie fundacyjnym.

1758 r. 19 kwietnia: Król August III ponawia przywilej Jana Kazimierza.

1759 r. 26 marca: Bulla Klemensa XIII-go „Cunctis ubique patet” zatwierdzająca uniwersytet.

1759 r. 11 grudnia: Promocya pierwszych doktorów.

1784 r. 21 października: Dyplom fundacyjny Józefa II.

1805 r. 9 sierpnia: Uniwersytet józefiński przestał istnieć, zmieniony w liceum.

1817 r. 7 sierpnia: Franciszek I powtórnie funduje Uniwersytet.

1848 r. 21 marca: „Legia akademicka” w murach wszechnicy.

1848 r. 6 maja: Pierwszy polski wykład na wydziale prawniczym.

1848 r. 2 listopada: Armaty grają. Uniwersytet w gruzach.

1848 r. 20 listopada: Runęły resztki gruzów.

1851 r. 2 stycznia: Uniwersytet w „nowym” gmachu przy ul. Mikołaja.

1856 r. 22 sierpnia: Antoni Małeckci otrzymał katedrę historii literatury polskiej.

1871 r. 4 lipca i 1879 r. 27 kwietnia: Cesarskim postanowieniem stwierdzony polski charakter Uniwersytetu.

1894 r. 9 września: Utworzenie wydziału medycznego.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOVA. Pierwsza Rada giełdowa. We wtorek odbyły się wybory pierwszej Rady giełdowej we Lwowie. Prawo czynne i bierne wyborcze do Rady mają obecnie tylko ci, którzy wogóle wedle statutu giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie mogą być członkami giełdy i złożyli na cele giełdy jednorazowo 500 koron. Osób takich, jest 40.

Z WARSZAWY.

* Konkurs „Gazety świętecznej”.

Wczoraj wieczorem odbyło się ostatnie posiedzenie członków sądu, oceniającego powieści, nadesłane na konkurs, ogłoszony przez redakcję „Gazety świętecznej”.

Na konkurs nadesłano 90 utworów, z których do wspólnego czytania zalecono 15, odczytano zaś z nich: w całości 8 i w urywkach 7.

Po rozpatrzeniu się w plonie konkursowym, sędziowie doszli do wniosku, że na nagrodę je-

dyną w sumie 300 rb. nie zasługuje żadna z nadstanych prac, oświadczono się natomiast za utworzeniem z rzeczony sumy trzech nagród, w rozmiarze 150, 100 i 50 rb.

Nagrodę pierwszą przyznano opowieści historycznej p. t. „Za króla chłopów“, drugą obrazkowi humorystycznemu „Cień na leśniczówce“, trzecią zaś—powiastce, p. t. „Spadkobierca ś. p. Jędrzeja „Kurka“.

Nadto odznaczono zaszczytnymi wzmiankami utwory: „Trzech Jamrozów“ i „Hanka z pod lasu“.

Po otwarciu kopert z nazwiskami okazało się, że nagrodę 1-szą otrzymała p. Antonina Domańska (autorka „Brzydkiej“), drugą p. Pelagia Restorfiowa, trzecią—M. Szron (pseudonim).

Autorką „Trzech Jamrozów“ jest p. Marya Bogusławska, a „Hanki z pod lasu“ — p. Zofia Jaworska.

Wobec tego, że pseudonim „Szron“ osłania też podobno pisarkę, konkurs „Gazety świątecznej“ zapewnił zwycięstwo na całej linii, paniom.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bożesława. Jutro Światopelka.

ZEBRANIE. Jutro mies. zebr. Stow. wstążkarzy (Widzewska 130) o g. 7 wiecz.

— Og. zebr. członków ambulatoryum chrz. Tow. dobroczynności (w lok. Tow. Lekarskiego, ul. Spacerowa 21).

WYŚCIGI. Jutro wyścigi powietrzne na samolotach w Helenowie. Początek o godz. 4 po poł.

WYSTAWA RZEMIEŚNICZA. Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZY“ (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) **Delegacja.** Rada dobroczynności publicznej w Petersburgu zawiadomiła gubernatora piotrkowskiego, że do Łodzi delegowany został członek współpracownik p. E. Lindner, w celu rozpowszechnienia różnych wydawnictw tej instytucji. Osiągnięty zysk ze sprzedaży przeznaczony jest na szkołę dla chłopców imienia Wielkiej księżny Maryi Mikołajewny.

(a) **Egzamin murarzy i cieśli.** Onegdaj po południu, w wydziale budowlanym przy magistracie łódzkim, przed komisją złożoną z inżynierów i budowniczych miejskich, złożyli egzamin: z pośród majstrów murarskich p. Antoni Miguła, należący do cechu w Ozorkowie; czterech majstrów nie złożyło egzaminu; z pośród majstrów ciesielskich p.p. Wincenty Perkowski, należący do cechu w Ciechanowie, Władysław Kuliński (z cechu w Łęczycy), Stefan Kazimierski (z cechu w Zduńskiej Woli) i Stanisław Rosiński (z cechu w Piotrkowie). Nie złożyło egzaminu 5 majstrów.

(x) **Poczta.** Naczelnik poczty zawiadamia nas, że podczas wystawy Rzemieślniczej w Łodzi na terenie tej wystawy zostanie urządzony oddział pocztowy, który będzie przyjmował listy polecone i sprzedawał marki, a nawet przyjmował depesze.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Otrzymało tu wiadomość o zawieszeniu wypłat przez firmę manufakturową „Karguzow i Oganow“ we Władysławce. Pasywa wynoszą 3 miliony rubli. Sama Łódź zaangażowana jest na 1 milion rubli.

(x) **Szczepienie ospy.** Proszeni jesteśmy o powiadomienie mieszkańców drugiego cyrkułu, że bezpłatne szczepienie ospy odbywać się będzie w lokalu cyrkułowym przy ul. Konstancyńskiej nr 29, od 1 czerwca r. b. codziennie, z wyjątkiem świąt, w godzinach od 2 do 4-ej po południu przez felczera Józefa Kowalskiego pod osobistym kierunkiem D-ra J. Cadarskiego.

(x) **Z Ambulatoryum Tow. Dobr.** W sobotę 31 b. m. o godzinie 8 i pół wieczorem odbędzie się w lokalu Tow. Lekarskiego (ul. Spacerowa 21) Zgromadzenie ogólne członków Ambulatoryum Ł. Ch. Tow. Dobroczynności.

(a) **Nowa pończoszarnia.** P. R. Peip z Łodzi otrzymał pozwolenie rządu gubernialnego piotrkowskiego na otwarcie pończoszarni przy ulicy Mikołajewskiej № 113.

(a) **Lokal cyrkułowy.** Świeżo wybudowany dom p. Antoniego Szulca, przy ul. Widzewskiej nr. 136, do którego przeniesione będą biura 5-go cyrkułu policyjnego, został już prawie ukończony wewnątrz, tak, że przeniesienie biur z ulicy Staro-Zarzewskiej nastąpi wcześniej, aniżeli pierwotnie zamierzano.

(h) **Pogrzeb.** Wczoraj o godz. 2 po południu odbył się pogrzeb ś. p. Andrzeja Graczyka, który wskutek najechania wagonu kolei elektrycznej na karetkę Pogotowia—został zabity. W pogrzebie wzięli udział lekarze Pogotowia, członkowie zarządu i wielu mieszkańców miasta.

(h) **Skarga.** Mieszkańcy ul. Konstancyńskiej zwrócili się z prośbą do policmajstra, aby wydał rozporządzenie co do usunięcia z tej ulicy kobiet, trudniących się nierządem.

(h) **Pokaz kuchni gazowych.** Wczoraj w gazowni łódzkiej, w obecności członków komitetu wystawy rzemieślniczo-przemysłowej i zaproszonych osób, p. Ehrman, duńczyk, z Kopenhagi, demonstrował kuchnie gazowe, bardzo rozpowszechnione na Zachodzie.

Na kuchence niewielkiej ugotowano cały obiad na 12 osób, składający się z zupy, ryżu, pieczeni, ryby pieczonej, kartofli, kapusty, kompotu i babki. Na przyrządzenie tych wszystkich potraw potrzeba było 2 i pół godziny. Do ugotowania i upieczenia tych potraw zużyto gazu podług licznika, za 5 i 1 kop. Pierwsza zaleta tych kuchni—to oszczędność opału, która wprost imponuje; druga—to czystość, a trzecia—że zajmują bardzo mało miejsca.

Dyrektor gazowni, inżynier Czesław Swierczewski, podczas demonstracji przedstawiał zebranym szczegółowo zalety kuchni gazowych pod względem ekonomicznym i praktycznym.

Członkowie komitetu wystawy rzemieślniczo-przemysłowej, zapoznawszy się z zaletami kuchni gazowych, postanowili, aby na wystawie były używane takie kuchnie w restauracjach, mleczarniach i cukierniach, wskutek czego budowa kominiów i kuchni murowanych będzie zupełnie wykluczona.

Jednocześnie porozumiał się komitet z przedstawicielem kuchni gazowych, czyby nie zechciał do tych celów dać odpowiednią ilość kuchni, a gazownia przeprowadzi instalację. Obydwie te kwestye załatwiono pomyślnie.

Wobec tego, osoby zainteresowane tą sprawą, mogą się zwracać po informacje do biura wystawy (Piotrkowska 200), biura gazowni, lub przedstawiciela kuchni gazowych (ul. Spacerowa № 27).

(x) **Ze stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan.** Biuro pośrednictwa pracy przy stowarzyszeniu (Konstancyńska 5) poleca wykwalifikowanych nauczycieli i nauczycielki wszystkich przedmiotów szkolnych w zakresie wyższym, średnim i niższym.

Obecnie biuro ma do obsadzenia dwie posady dla nauczycielek ze świadectwami niższymi; za pośrednictwem biura poszukują pracy: nauczyciel seminarysta z 11-letnią praktyką, nauczyciel matematyki i nauczycielka języków francuskiego i niemieckiego — oboje z wykształceniem uniwersyteckim.

Biuro otwarte w dni powszednie od 6 — 8 wieczorem i pośredniczy bezpłatnie.

Zapowiedziane zebranie nauczycieli, uczestników kasy emerytalnej petersburskiej, w lokalu stowarzyszenia nauczycieli nie odbędzie się.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów fryzjerskich.** Uzupełniając wzmiankę z posiedzenia członków zgromadzenia fryzjerów, zaznaczamy, że zapisano uczni 19, wypisano na czeladników pp. Bolesława Kozłowskiego, Tomasza Malinowskiego, Tomasza Sławskiego, Pawła Wudła, Jana Sobolewskiego, Maryana Chwalewskiego i Feliksa Sroczyńskiego, a w poczet majstrów przyjęto p. Dymitra Wojnarowskiego.

(x) **Zebrańie ogrodników** odbędzie się w niedzielę, 2 czerwca, o godz. 3 po poł., w sali jadalnej I. K. Poznańskich przy ulicy Ogrodowej nr. 18, na którym p. L. Janczar będzie miał pogadankę naukową.

(x) **Posiedzenie czeladzi pończosznicych** odbędzie się w niedzielę 2 czerwca, w lokalu przy

ul. Mikołajewskiej nr. 79 od godz. 2—4 po poł.

(d) **Zebranie felczarów** zapowiedziane na wczoraj nie odbyło się z powodu nieprzybycia ustawą przewidzianej liczby członków.

(x) **Zebranie Zgromadzenia czeladzi szewckich** odbędzie się w gospodzie czeladzi szewckiej (Średnia 25) dnia 2 czerwca, o godz. 2 po południu.

Zarząd usilnie prosi członków o jaknajwcześniejsze przybycie.

(d) **Ze spraw miejskich.** Przy ul. Wodnej znajduje się plac przestrzeni jednej morgi, oznaczony hipotecznym nr. 29 — 30. Plac ten z dawienawna należał do miasta i był wydzierżawiany różnym osobom prywatnym. Ostatnio wydzierżawiony był nieżyjącemu obecnie Zelmanowi Salamonowiczowi. Po jego śmierci sukcesorowie plac ten przywłaszczyli sobie i przestali płacić miastu tenutę dzierżawną, tłumacząc się, że plac należy do nich. Pomimo przedstawionych dowodów, że plac ten stanowi własność miasta, succ. Salamonowicza nie chcą się zgodzić na zapłacenie zaległych rat dzierżawnych, ani też ustąpić z placu. Wobec tego Magistrat wystąpił do Sądu okręgowego o zapłacenie tenuty dzierżawnej i wyeksmitowanie succ. Salamonowicza.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany następujące; Juliana Skowrońskiego—na dwupiętrowy dom murowany i budynki gospodarcze, przy ul. Szeffera nr. 26; Zygmunta Terakowskiego—na mechaniczną drukarnię i litografię, w istniejącej oficynie murowanej jednopiętrowej, przy ul. Długiej nr. 814/105; Ferdynanda Celmera—na drewniany jednopiętrowy dom oraz budynki gospodarcze przy ul. Żelaznej nr. 498; Józefa Reticha—na trzypiętrową murowaną oficynę przy ul. Senatorskiej nr. 8/906; Pinkusa Wolberga—na 3 piętrowy dom murowany i dwie oficyny trzypiętrowe murowane, oraz przeróbki w istniejącej już oficynie trzypiętrowej, przy ul. Zielonej nr. 47; Jakóba Szmulowicza—na parterową tkalnię z suterynami na składy, przy ul. Piotrkowskiej nr. 80/515.

(d) **W sprawie książek pornograficznych,** znalezionych w mieszkaniu A. Bornsteina, przy ul. Widzewskiej nr. 55, o czym donosiliśmy w swoim czasie, otrzymujemy następujące szczegóły. Wskutek skargi anonimowej gubernator piotrkowski polecił dokonać rewizji u B. Policya, dokonawszy rewizji, znalazła przeszło 500 książek z tytułami erotycznej treści, oraz pocztówki z Salonu paryskiego. Książki i pocztówki przesłano do inspektora księgarń, który orzekł, że nie są one pornograficzne i dozwolone są w sprzedaży, wobec czego polecił oddać je Bornsteinowi.

(h) **Z sądu.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi rozważał wczoraj sprawę d-ra Kohna, naczelnego lekarza szpitala Poznańskich i pielęgniarki M. Niekrycz, oskarżonych o to, iż wskutek ich niedbalstwa, chora Marcyanna Mazowita, wyskoczyła oknem w szpitalu, wskutek czego zmarła.

Świadkowie lekarze oraz ekspert dr. Gorski orzekli, iż Mazowita była chorą na zapalenie płuc, a drzy chorobie tej nie było jeszcze wypadku, aby chorzy nawet przy silnej gorączce dochodzili do jakiegoś obłędu, wobec czego i nadzór nad nimi w tym kierunku jest wykluczony.

Sąd uwolnił oskarżonych od odpowiedzialności.

(d) **Znalezione dokumenty.** Naczelnik poczty przesłał do tutejszego wydziału śledczego następujące dokumenty, znalezione w skrzynkach pocztowych: paszporty Franciszka Świątka, Władysława Krysiaka, Hersza Nejmana, Mordki Taubmana, Jana Jezierskiego, Anny Kowal, Abrama Jelenia i Antoniego Wolińskiego; świadectwo, wydane przez zarząd akc. Tow. Karola Scheiblera zamiast paszportu na imię Michała Domagalskiego, także świadectwo, wydane z fabryki Stillera i Bielszowskiego na imię Wandy Rozen; bilety legitymacyjne na imię Michała Wackera i Wacława Zienty i metrykę urodzenia Rojzy Cukier.

(a) **Zabawy.** Łódzkie niemieckie Towarzystwo rzemieślnicze uzyskało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w ciągu sezonu bieżącego szeregu zabaw w parku, we wsi Ruda Pabianicka.

(a) **Wędrowka karty pocztowej.** Dnia 15 maja 1892 r. nieżyjący już adwokat Sz. Szydłowski wysłał z Łodzi do Piotrkowa kartę pocztową pod adresem adw. przys. Michała Kohna, aby ten załatwił różne sprawy sądowe. W tych dniach t. j. po upływie 20 lat p. Kohn otrzymał dopiero wzmiankowaną pocztówkę, która odbyła wędrowkę po różnych miastach.

(x) **Ze straży.** W niedzielę, dnia 2 czerwca, o 7 rano odbędą się ćwiczenia II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

W poniedziałek, dnia 3 czerwca, o godz. 7 wieczorem, odbędą się ćwiczenia III oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(x) **Z głodu i wyczerpania się** zemdlła wczoraj na ul. Zgierskiej nr. 12 starszka 80-letnia Maryanna C., pozostająca bez zajęcia i mieszkania. Starościną zaopiekowała się przechodząca ulicą publiczność.

(p) **Korba studni** na podwórzu domu przy ulicy Widzewskiej nr. 229 tak nieszczęśliwie porwała wczoraj za suknię 52-letnią praczkę, Franciszkę Kowalczykową, że ta, upadając, złamała prawą rękę. Opatrzył ją lekarz Pogotowia.

(p) **Fatalny wypadek.** Na podwórzu domu przy ul. Wólczańskiej spadł wczoraj z drabiny z wysokości I piętra 45-letni robotnik budowlany tak fatalnie, że odniósł złamanie czaszki, wstrząśnienie mózgu i ogólne potłuczenie. Po opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziony został w stanie bezradnym do szpitala Aleksandra.

(d) **Zabłąkana dziewczynka.** Wczoraj po południu na ul. Piotrkowskiej znaleziono zbłąkaną dziewczynkę, lat około trzech, blondynkę, ubraną w niebieską, wełnianą sukienkę i żółte buciki. Mówi dużo po żydowsku, lecz jakie ma imię, nie wie. Dziewczynkę wzięła pod opiekę p. Stawina, zamieszkała przy ul. Konstantynowskiej nr. 18.

(a) **Ciężkie poranienie.** W domu przy ulicy Zimera nr. 5, pomiędzy Aleksandrem E. a kochanką jego Heleną, z którą razem mieszkał, wynikła kłótnia. W mieszczeniu zapalczywy kochanek ugodził swoją przyjaciółkę nożem w pierś. Do ranej wezwano lekarza. E. aresztowała policja.

*

(a) **Odczyt w Zgierzu.** Dziś o godz. 8 wiecz. w Zgierzu, w sali Towarzystwa śpiew. „Lutnia“, p. K. Wysznacki wygłosi odczyt na temat „Człowiek i ziemia“.

(a) **„Fabrykant“.** Onegdaj wczesnym rankiem w domu zajezdnym Gustawa Zindermana przy szosie zgierskiej w Radogoszczu, zjawił się jakiś młody, elegancko ubrany jegomość i, przedstawivszy się za fabrykanta łódzkiego, Lorentza, zamieszkałego na letnisku w willi Teschicha w Radogoszczu, zaczął z Z. poufną rozmowę na temat budowy domu. W końcu oświadczył, iż jako „fabrykant“ wpływowi może wyjednać dla Z. u jednego z bogatszych kupców łódzkich znaczną pożyczkę na wykończenie domu, byle tylko Z. podpisze zaraz weksle. P. Z. ujęty grzecznością i uprzejmością „fabrykanta“, wypił z nim kilka kieliszków wódki, co miało taki skutek, iż zdrzemnął się przy stole. Podczas tej chwilowej drzemki uczył, że mu ktoś wsunął rękę do kieszeni. Spostrzęgłszy, kogo ma przed sobą, p. Z. zawezwał pomocy i „pana fabrykanta“ oddano w ręce strażników. Wyciągniętą z kieszeni p. Z. portmonetkę odebrano od samozwańczego fabrykanta. Nadto znaleziono przy nim około 30 różnych kluczy.

Aresztowany nazywa się rzeczywiście Lorentz. Znany jest on policji, jako podejrzany o różne kradzieże.

(a) **Fatalny strzał.** Onegdaj u zamieszkałego w Cigance, gminy Rabeń, Dymczuka, bawił łódzianin, Hugo Hermsdorf, lat 19. Wybierając się z gościem na spacer, D. poprosił żonę o podanie rewolweru, który następnie oglądał, aby się przekonać czy jest nabity, tak jednak nieostrożnie, iż spowodował strzał, który trafił w pierś stojącego obok Hermsdorfa.

Odwieziony do szpitala św. Aleksandra, H. zmarł wczoraj.

(a) **Żonobójstwo.** W domu przy szosie Pabianickiej № 50, od trzech miesięcy mieszkali małżonkowie Bolesław i Leokadya Marczewscy, razem z matką żony Antoniną Podolską. Marczewski powrócił z wojska, w którym służył 2 lata. Pracował on jako robotnik w fabryce Benicha. Zdawało się, że życie małżonków było zupełnie spokojne.

Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, małżonkowie Marczewscy powrócili z sądu, gdzie rozważana miała być sprawa o zabójstwo rodzzonego brata Marczewskiego.

Jaką prowadzili między sobą rozmowę małżonkowie, niewiadomo, dość, że sąsiedzi słyszeli

przez kilka minut kłótnie, krzyki, a następnie płacz kobiety.

Niezadługo, jak twierdzi właścicielka domu Zuzanna Millerowa, wybiegł na podwórze w stanie podnieconym Bolesław Marczewski i krzyknął: „Już nareszcie koniec“ pomknął przez brame na ulicę.

Gdy sąsiedzi weszli do mieszkania Mar., na podłozie znaleźli trupę Leokadyi Marczewskiej, lat 22; została ona zabita.

Marczewski podczas kłótni wyjął z kieszeni fiński nóż składany i pchnął żonę w samo serce. Śmierć nastąpiła momentalnie.

Na miejsce wypadku zeszła policja i mieszkanie opieczetowała.

Podobno powodem zbrodni była zazdrość męża, który podejrzewał ją o wiarołomstwo. Marczewskiego, który zbiegł, poszukuje policja.

(a) **Aresztowanie zbiega.** Onegdaj w Radogoszczu przy ul. Brajera, straż ziemská aresztowała niejakiego Szewczyka, który zbiegł z miejsca zezłania. Przy aresztowanym znaleziono rewolwer.

(a) **Fabryka w Sochaczewie.** Dowiadujemy się, że w Sochaczewie (czwarta stacya od Łodzi) Towarzystwo belgijskie zakłada fabrykę jedwabiu, która zatrudniać będzie kilkuset robotników. Fakt ten dodatnio wpłynął na ożywienie miasteczka.

(a) **Nowa cegielnia.** Właściciel majątku Krużew, w pow. łódzkim, p. Aleksander Mazaraki, uzyskał pozwolenie piotrkowskiego rządu gubernialnego na budowę w swoim majątku cegielni.

(a) **Z Brzezin.** Właściciele warsztatów krawieckich, rozpoczynając sezon na przygotowanie palt zimowych wyznaczili zarobek dla czeladników względnie mały. Czeladnicy wyczekiwali na lepsze warunki pracy. Majstrowie obecnie zaczęli wyrażać niezadowolenie z wykonanej przez czeladników roboty i zażądali lepszego wykonania. Ponieważ czeladnicy przy niskiej płacy, nie mogli spełnić żądanych warunków, a przytem zmuszeni byli pracować do 18 godzin na dobę, porzucili wszyscy zajęcie, w liczbie 2000 osób. Skutkiem strajku czeladników krawieckich w warsztatach praca przzerwana.

Przybyły naczelnik żandarmeryi wezwał na śledztwo kilku z pośród strajkujących czeladników krawieckich.

Śledztwo dalsze prowadzą władze żandarmeryi i policja.

SZTUKA.

(x) **Z Teatru.** W teatrze popularnym odegrany zostanie jutro po raz pierwszy na scenie łódzkiej „Chłop“ w 3 akt. W tytułowej roli wystąpi p. M. Rydzewski. Do tej sztuki dyrekcyja sprowadziła specjalne stylowe kostiumy.

W niedzielę po poł. „Skalmierzanki“ czyli „Koniki Zwierzynieckie“, wesoła sztuka ludowa w 3 akt. ze śpiewami i tańcami I. N. Kamińskiego. Bilety po cenach znacznie zmniejszonych są do nabycia w kasie Teatru Popularnego codziennie.

(g) **Teatr ludowy.** Grono amatorów rzemieślników zorganizowało w Łodzi „Teatr ludowy“ i rozpoczęło w ubiegłą niedzielę szereg przedstawień w gmachu teatru popularnego.

Przedstawienia odbywają się w niedzielę, i święta dwukrotnie, w soboty zaś wieczorem. Kierownikiem artystycznym jest p. M. Rydzewski.

Na premierę wybrano znaną powszechnie 3-aktową sztukę ze śpiewami i tańcami J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki“ czyli „Koniki zwierzynieckie“. Sztuka mimo że niepozabawiona jest ogniotrysków szczerego humoru, obfituje jednak w zbyt długie monolog, które nużą. Aby tego uniknąć „Skalmierzanki“ grane być muszą z ogromnym tupetem i werwą, akcyja toczy się musi z wawo, aktorzy muszą być bardzo dobrze zgrani.

Niestety, „Teatr ludowy“ składający się w znacznej części z amatorów, zadaniom tym sprostać nie mógł. Sytuację ratował doskonałą pod każdym względem grą p. Rydzewski i p. Kolasiński. Bardzo dobrze wywłazała się z zadania p. Mirska, rozporządzająca ładnym głosem i dużą pewnością na scenie. Reszta artystów zdradzała aż nadto małe zapoznanie się ze sceną, a tem samem i gra jej nie stała na tej wysokości jakiej wymaga akcyja.

(g) **„Koncert nadzwyczajny“**, jaki się odbył w ubiegłą sobotę w sali koncertowej Vogla, sta-

raniem redakcyi „Gazety Łódzkiej“, mimo, że zapowiadał się świetnie ze względu na dobór programu, nie ściągął tej liczby słuchaczy, jakiej się spodziewać należało. W koncercie wzięli udział: znakomita pianistka p. Zofia Dawidsonówna i znany skrzypek p. Franciszek Szpanowski. Koncertanci między innymi utworami odegrali z ogromnem powodzeniem po raz pierwszy w Łodzi słynną sonatę Karola Szymanowskiego. Nie mniejszem uznaniem cieszył się śpiew p. Adeli Comte-Wilgockiej, która odśpiewała szereg pieśni Wolffa, Wertheima, Gluecka i in. Satyryczny odczyt, ujęty w formę listu, a przedstawiający stosunki warszawskie, wypowiedział p. Stanisław Sierosławski, sekretarz redakcyi „Świata“. Jak pendant do tego odczytu, drugi odczyt o Łodzi wygłosił młody, utalentowany literat, współpracownik „Gazety Łódzkiej“, p. Jan Piotrowski.

Prelegent bardzo delikatnie, a mimo to nadzwyczaj cięto, w dowcipnej satyrze przedstawił różne słabości naszego łódzkiego społeczeństwa.

Całość koncertu stała na wysokim stopniu artystycznym i pozostawiła po sobie bardzo miłe wrażenie.

Ostatnia poczta.

— Pracodawcy Hanoweru wydalili z fabryk około 60 proc. robotników metalurgicznych, wskutek czego i reszta robotników złożyła pracę.

— W jednej z wil w Frankfurcie nad Menem znaleziono wczoraj zwłoki młodej służącej zamordowanej sztyletem przez nieznanego dotychczas osobnika. Władze są przekonane, że dziewczyna padła ofiarą jakiegoś rozpustnika gdyż nie popełniono rabunku.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 30 maja (wł.) Komisya Rady państwa przystąpiła do czytania według artykułów projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Punkty sporne, mianowicie co do języka, biurowości i t. d. wyodrębniono.

Dziś przyjęto z niewielkimi zmianami 60 artykułów.

Punkty, dotyczące reprezentacyi lokatorów w radach miejskich, przyjęto odmownie; zdaniem komisji projekt jest zbyt demokratyczny, cenzus zbyt niski.

Lokatorów w najlepszym razie można dopuścić do rad miejskich tylko w wielkich miastach.

Wyznaczono podkomisyę do przerobienia kwestyi przedstawicielstwa w radach miejskich w Królestwie Polskiem na bardziej racjonalnych, oczywiście z punktu widzenia komisji, podstawach.

PETERSBURG, 30 maja (P.) Rada ministrów zatwierdziła zaprojektowane przez ministra spraw wewnętrznych nowe przepisy o rejestracyi kupców-żydów podczas przebywania ich poza granicami osiadłości.

ALEKSANDROWSK, 30 maja (P.) Morze Białe jest pokryte lodem nieprzerwanym. W porcie Ekaterynińskim i Murmanie 4 parostatki a na oceanie Północnym przy latarni morskiej Światłonoskiej 46 parostatków czeka na możliwość popłynięcia do Archangielska.

BUKARESZT, 30 maja (P.) Z Jass i innych miast donoszą że wczoraj odbyły się tam demonstracye protestujące przeciw uroczystościom besarabakim. W Jassach na placu Zjednoczenia odbyła się olbrzymia manifestacya. W teatrze narodowym prof. Ksenopol zaznaczył w swaj mowie niesprawiedliwy stosunek rządu rosyjskiego do Besarabii po wojnie tureckiej, wskazał na rusyfikowanie ludności, z którym w porównaniu jest lepsza mądziaryzacya rumunów na Węgrzech, gdzie rumuni mogą chociaż słabo protestować.

W Bukareszcie na wieczorze literackim „Ligi Kultury“ prof. Jorg wskazał w mowie na konieczność łączenia się wszystkich rumunów w Rumunii, Besarabii, Transylwalii i Bukowinie w celu rozwoju wykształcenia w całym narodzie. Manifestacye zaczęły się od nabożeństwa żałobnego po poległych w Mandzuryi. Niektóre gazety wyszły w obwódkach żałobnych, na domach

prywatnych w ulicach głównych powiewały chorągwie żałobne. W klubie socjal-demokratów emigrant besarabski Ardare wygłosił nadzwyczaj ostrą mowę przeciw ustrojowi państwowemu w Rosyi.

BERLIN, 30 maja (wł.) „Berl. Tageblatt“ donosi z Bukaresztu: Obiegają tu poważne wiadomości o blizkich zaręczynach najstarszej córki rumuńskiego następcy tronu, ks. Elżbiety, z bułgarskim następcą tronu, ks. Borysem.

Rodzice księżniczki i król Ferdynad bułgarski starają się usilnie o przeprowadzenie tego projektu małżeńskiego, któremu jednak sprzeciwia się król rumuński, ze względów politycznych. Król Karol bowiem obawia się, w razie dojścia do skutku tego projektu, zbytnej ekspansji ze strony Bułgarii i przeważającego wpływu słowian, co by wyszło na niekorzyść Rumunii.

KRAKÓW, 30 maja (wł.) Donoszą ze źródeł urzędowych, iż odbędą się wielkie manewry konnicy w Galicyi. Jako pole operacji upatrzono okolicę na wschód od Sanu, przestrzeń położoną koło Jaworowa. W tych ćwiczeniach wezmą prawdopodobnie udział pułki kawalerii lwowskiego korpusu, które grupują się w dwóch dywizjach kawalerii we Lwowie i Stanisławowie, a obejmują razem cztery brygady konnicy, 7 pułków konnicy, pułki artylerii konnej i stosowną liczbę oddziałów karabinów maszynowych kawalerii.

Być może że w manewrach tych weźmie także udział dywizja kawalerii z Jarosławia.

PARYŻ, 30 maja (wł.) Ostatnia depesza od głównego wodza sił francuskich gen. Lyautey, datowana z wtorku, brzmi: Nowy atak berberyjczyków na miasto odparliśmy po zaciętej walce ze znacznymi stratami nieprzyjaciela. Z naszej strony mieliśmy 5 zabitych i 8 rannych.

PARYŻ, 30 maja (wł.) Z Fezu donoszą, że sytuacja jest bardzo groźna. Szczepy zbliżają się do miasta. Generał Lyautey telegrafuje, że miasto jest ze wszystkich stron otoczone przez nieprzyjaciół.

PARYŻ, 30 maja (wł.) Generał Lyautey telegrafuje z Fezu, że francuzi znajdują się tam, jakoby w kraju nieprzyjacielskim i nie mogą liczyć na poparcie władz lokalnych, tylko na pomoc ze strony wojsk francuskich.

NOWY-JORK, 30 maja (wł.) W m. Dayton, stanu Ohio, zmarł po długiej chorobie głośny wynalazca aeroplanu, Wilbur Wright (Bracia Wilbur i Orville Wrightowie, fabrykanci rowerów w m. Dayton, w stanie Ohio, zachęcani próbami, dokonywanymi pod Chicago z latawcami, powzięli myśl zbudowania przyrządu do latania i po kilkoletnich doświadczeniach na wydmach piaszczystych nad brzegiem oceanu Atlantyckiego zbudowali aeroplan dwupłatowy, który wzbudził podziw całego świata i był punktem wyjścia dla rozwoju lotnictwa).

PARYŻ, 30 maja (wł.) „Matin“ wystąpił w ostrym artykule przeciw rządowi niemieckiemu, który zwalcza alzackie fabryki dlatego, że kierownikami ich są czasami francuzi. Następnie wylicza „Matin“ cały szereg fabryk i różnych przedsiębiorstw niemieckich, znajdujących się we Francyi, popieranych przez rząd francuski, który nierządnie daje im zamówienia na dostawy maszyn i kotłów. Artykuł ten wywołał wielkie wrażenie we Francyi i dał pismom niemieckim sposobność do ostrej polemiki.

KJANCZENDZY, 30 maja. (P.) Z rozporządzenia gubernatora glińskiego miejscowy naczelnik obwodu zabronił kopiowania rubla rosyjskiego papierowego na banknoty prowincjonalne. Przyczyną zakazu jest nienormalny spadek kursu tych banknotów skutkiem spekulacji giełdowych. Japońskie banknoty wojenne nie są zakazane. Kupcy chińscy, niezadowoleni z zakazu, przynieśli giełdę pieniężną z miasta do osady stacyjnej Czanczun.

LIZBONA, 30 maja (wł.) Podczas wybuchu bomby w ratuszu w Regae 20 ludzi odniosło mniej lub więcej poważne rany. Sprawcy podłożenia bomby dotychczas nie ujeli.

LIZBONA, 30 maja (P.) Podczas debat nad wnioskiem co do wyznaczenia komisji dla zbadania postępowania w adz sądowych w procesie o spisek, w parlamencie wynikły burzliwe sceny i bójkę między posłami. Przerwane posiedzenie po wydaleniu publiczności przy pomocy żołnierzy zostało wznowione, przyczem parlament znaczną większością wyraził zaufanie do rządu.

KONSTANTYNOPOL, 30 maja (wł.) Na wczorajszej radzie ministrów przyszło do bardzo burzliwej sceny. Po namiętnej dyskusji, opuściła większa część ministrów salę i odbyła osobną naradę. Wielki wezyr, szeik-ul-Islam i minister wojny, zostali sami w sali. Wkrótce rada ministrów po przerwie, po której kilku ministrów powróciło, odbyła dalsze narady.

Przyczyna zajścia nie jest znana; dzienniki otrzymały polecenie niepisania o pogłoskach o przesileniu.

KONSTANTYNOPOL, 30 maja (wł.) Według nadezłych tu dziś depesz flota w oska krąży koło wyspy Samos.

KONSTANTYNOPOL, 30 maja (wł.) Minister marynarki wyjechał wczoraj na pokładzie kontrtorpedowca z nieznaną misją w kierunku Dardanelów.

LONDYN, 30 maja (wł.) W magazynach znajduje się 7000 tonn mięsa, co wystarczy dla miasta na tydzień. Sądzą, że tymczasem przyjdzie do porozumienia ze strajkującymi.

WIEDEN, 30 maja (wł.) „N. W. Abendblatt“ donosi w formie pogłoski, że rusini sprowadzili już ze Lwowa swe instrumenty obstrukcyjne, aby rozpocząć obstrukcję w Izbie w przyszłym tygodniu. Do 1 czerwca bowiem dają oni rządowi termin do dania odpowiedzi na swe żądania.

BUDAPESZT, 30 maja (wł.) Stronnictwa opozycyjne porozumiały się w sprawie reformy wyborczej. Liczba wyborców ma być podwyższona i wyniesie 2,400,000. Nie odpowiada to wprowadzić życzeniu socjalistów — którzy chcieli 2,800,000 wyborców, ale stanowi znaczny postęp. Zależy teraz wszystko od stanowiska rządu i partii rządowej.

TEMESZVAR, 30 maja (wł.) Rzeki Temes i Bega zalały całą południową część komitatu. Lugos jest zupełnie zniszczony. Powódź objęła obecnie powiat Csakovar aż do kanału Berzava, który również wylał i zalał miejscowość Gattaja gdzie zaważyło się 90 domów, a 2 osoby utonęły.

Wielkie spustoszenia sprawiła powódź w miejscowości Cseta, gdzie ocalało tylko 10 domów. Miejscowość Macedonia znajduje się zupełnie pod wodą. Dotąd zaważyło się 20 domów, a zalanych jest 50,000 morgów urodzajnej ziemi. Szkoda obliczają na 10 milionów.

BIELSK, 30 maja (wł.) Lokaut w fabrykach tkackich trwa dalej. Wszystkie dotychczasowe konferencje ugodowe delegatów fabrykantów i robotników pozostały bez dodatniego rezultatu.

PARYŻ, 30 maja (wł.) Z Briancon (dep. Hautes Alpes) donoszą; Pod miejscowością Embun, skutkiem obsunięcia się góry nad rzeką Durance, wykołcił się pociąg osobowy i wpadł po inny pociąg, jadący na drugim, równoległym torze. Lokomotywa i tender strąskane. 30 osób rannych, częściowo niebezpiecznie.

KOLONIA, 30 maja (wł.) W Muelheimie nad Renem popełniona została straszna i zgroźna zbrodnia; 24-letni syn położył ojca swego trupem, zadawszy mu pchnięcie nożem. Ojcostwo spełnione zostało w chwili, kiedy w drugim pokoju umierająca matka mordercy przyjmowała ostatnie sakramenty. Mordercę natychmiast uwięziono. — Istnieje przypuszczenie obłądu umysłowego.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 31 maja. (wł.) Prasa polska przestrzega polaków przed znanym szpiegiem Rakowskim, który obecnie pod przybranym nazwiskiem Rutkowskiego, odwiedza różne miasta Księstwa Poznańskiego i pod pozorem sprzedawania książek oraz wydawnictw stara się spełniać w dalszym ciągu swoją funkcję szpiegowską.

Bruksela, 31 maja (wł.) Bank narodowy obniżył dyskonto weksli z 4 1/2 na 4 proc.

Fez, 31 maja (wł.) Plemiona itusi i altaguczen atakowały wieczorem Sefru. Po 10-godziennej walce odparto ataki. Straty marokańskie są znaczne, raniono tylko sześciu francuskich żołnierzy.

Paryż, 31 maja (wł.) Aby zapobiedz alarmującym wiadomościom, rada ministrów postanowiła wczoraj ogłosić najnowszy telegram generała Liautey. Według tego telegramu marokań-

czycy zaatakowali we wtorek w południe i wieczorem Fez, zostali jednak po zaciętej walce odparci. Jednemu z oddziałów berberów udało się wtargnąć do miasta. Berberowie liczyli, że mieszkańcy Fezu z tyłu napadną na francuzów, wobec tego sytuacja była bardzo groźna. Francuzi ustawili podwójne barykady i wstrzymali dalsze posuwanie się berberów. W środę udało się francuzom wypędzić berberów z miasta.

W każdym razie sytuacja, zdaniem generała, jest bardzo poważna.

Londyn, 31 maja (wł.) Widoki zakończenia strajku na dzisiejszej konferencji są bardzo małe. Pracodawcy zachowują w dalszym ciągu stanowisko odporne. Komitet strajkowy zwołał na jutro nadzwyczajne zebranie rady narodowej, aby zarządzić odpowiednie przygotowania do strajku narodowego. Pomimo to jest nadzieja, że uda się zapobiedz wybuchowi.

Hamburg, 31 maja (wł.) Strajk robotników transportowych Anglii daje się teraz tutaj dotkliwie odczuwać. Ruch okrętów transportowych ustał zupełnie, tylko parowce pośpieszne kursują jeszcze. Większe firmy eksportowe, zaopatrujące Anglię w produkty przemysłu niemieckiego, wyrażają obawę, że w razie dalszego trwania strajku, handlowi niemieckiemu grozi poważne niebezpieczeństwo.

Berlin, 31 maja (wł.) Sąd polubowny giełdy spożywczej nie uznał zamknięcia Dardanelskiej cieśniny, jako siłę wyższą i postanowił, aby firma Neufelda, która podjęła się dostawy, pokryła straty subagentów, które wywołane zostały niedostawą 200 tonn jęczmienia na kwiecień.

Monachium, 31 maja (wł.) Na wczorajszej radzie ministrów bawarskich wygłosił prezes ministrów Herling znamienne mowę, w której stwierdził, że socjalizm niemiecki nie jest wyłącznie partią robotniczą, lecz w pierwszej linii rewolucyjną. Dlatego dążeniem rządu powinno być staranie o poprawienie bytu robotników i reformy socjalne, aby tym sposobem odebrać socjalistom wzrastającą popularność wśród robotników.

Paryż, 31 maja (wł.) Z powodu niepomyślnych wyników ostatniej statystyki co do ilości urodzeń, były minister wojny Messimy złożył w parlamencie projekt ustawy, wyznaczającej 500 franków nagrody każdej matce za każde dziecko ponad czworo. Na pokrycie tego wydatku ma być ustanowiony podatek od kawalerów i bezdzietnych małżeństw.

Berlin, 31-go maja. (wł.) Według doniesień „Local Anzeigera“ wojska Salar-et-Dauleha maszerują na Kermasz. Salar-et-Dauleh przebywa w konsulacie rosyjskim w Kermaszu. Sąd pogłoski o jego śmierci. Zażądał on od rządu perskiego zwołania zgromadzenia narodowego, które ma rozstrzygnąć o przyszłości perskiej.

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

Zgromadzenie fryzjerów 10 rb.

Dla rodziny po zabitym Graczyku, woźnicy Pogotowia ratunkowego.

Zebrane na posiedzeniu fryzjerów 5 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (w metrach na sekundę)	U w a g i
30/V 1 po poł.	736.0	+14.0	60	Pn Z 2	Z dnia 30/V
30/V 9 wiecz.	735.9	9,8	82	Pn Z 1	Temperatura max. +14,5 C., min. 5,5
31/V 7 rano	737.0	10,3	70	Pn Z 2	Opadn. 0,1 mm

Skrzynka do listów.

Z powodu szczepień ochronnych ospy.

W obecnym czasie szczepienia ospy musimy przypomnieć mieszkańcom, głównie przedmieść, że dotychczas praktykowany sposób sprawdzania ilości osób, podlegających szczepieniu, o tyle okaże się skutecznym, o ile wyjaśnienia, podawane przez rodziców i opiekunów, będą zgodne z prawdą.

Otrzymujemy od wielu rewirowych zażalenia, że rodzice i opiekunowie w wielu domach, powodowani niezrozumiałymi względami, nie podają rzeczywistej ilości dzieci i w określeniu wieku lub ilości już dokonanych szczepień, popełniają rozmyślnie błędy, przedstawiając rzecz w lepszym świetle, według ich pojęcia, niż jest rzeczywistość.

Przypominamy więc, że utrudnianie nam pracy przedwstępnej wyjdzie na niekorzyść samych rodziców, którzy przez niesumienność swoją narażają przedewszystkiem siebie na większą możliwość zaszabnąć na ospę wśród własnej ich dziatwy i powiększają niebezpieczeństwo szerzenia się choroby w otoczeniu.

Musimy dodać, że są jeszcze w Łodzi rodzice i opiekunowie, na których zjawienie się policji, w celu sprawdzenia ilości podlegających szczepieniu osób, sprawia wrażenie jakiejś ujemnej czynności interwencji, co fałszywie sobie tłumacząc, dają wyjaśnienia błędne i przez to szkoda sprawę walki z chorobą.

Czas już zrozumieć, że przed rozpoczęciem szczepienia musimy mieć dokładny spis osób, którym ma być ospa zaszczepiona, aby móc sprawdzić następnie, czy cała podana liczba osób skorzystała ze szczepienia i ażeby można było sprawdzić liczbę szczepień skutecznych i niepomysłnych.

Wierzmy, że już dziś chyba wszyscy rodzice, nawet w takich dzielnicach, jak: Radogoszcz, Zubardz i t. p., zdają sobie sprawę z pożytku szczepień ochronnych, o czym na tylu pogadankach była mowa.

Dr. J. Caderski

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim którzy raczyli oddać ostatnią przysługę

ś. † p.

Maryannie z Rybaków WOLCZYŃSKIEJ

a w szczególności wielbionemu ks. proboszczowi Przeddzieckiemu, ks. ks. Borsowi, Wilanowskiemu, i Szeronosowi, chórowi Sumowemu przy kościele św. Józefa, członkom orkiestry fabrycznej Poznańskiego, oraz wszystkim znajomym, składa z głębi zbolatego serca, serdeczne „Bóg zapłać“

1988

Stroskana Rodzina.

W Teatrze Popularnym

Jutro wieczorem poraz pierwszy na scenie łódzkiej

W niedzielę 2 czerwca po południu o godz. 3-iej

„CHŁOP”

obrazek dramatyczny.

„SKALMIERZANKI”

sztuka ludowa ze śpiew. i tańc. J. N. Kamińskiego

W niedzielę wieczorem o godzinie 8-iej

„CHŁOP”

po raz drugi

Geny zniżone.

1853

Geny zniżone.

**Piotrkowska 192 (dawniej 200)
Lecznica zębów**

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu. Geny bardzo przystępne. 2566

Dr. B. Bejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (wśródżylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w w niedzielę i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 963

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Karolew w dniu 4-ym czerwca n. st. 1912 roku o godzinie 2-iej po południu na zasadzie artykułu 84 ogólnej ustawy Rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe za frachtami: Tomaszów Nad. 82446 i 82292 okrągłaki olszowe, wysyłający Morzewski dla A. Cylke; Mokwin-Małyńska Pol. Z. 7695 deski sosnowe, wysyłający A. i E. Małyńscy.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Karolew 5-go czerwca n. st. 1912 r. o godz. 2-iej po południu. 1831

Potrzebny chłopiec

zaraz do kantoru, 15—16 lat, znający dobrze język niemiecki. Radwańska 55, stróż wskaże. 1980

DO SPRZEDANIA

Okna Fabryczne

drewniane, drzwi, piece i t. p. w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu, Piotrkowska Nr. 96. 1874

Nauczycielka śpiewu, muzyki fortepianowej, francuskiego i angielskiego poszukuje kondycji na wyjazd do Rudy Pabianickiej lub innej miejscowości niedaleko Łodzi. Wiadomość u przełożonej szkoły pani Grzybowskiej, ul. Rozwadowska Nr. 15. 1982

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIA! Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-Rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92) poleca: nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodowości z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospodynie, towarzyski, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespondentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu. 3671—15stpt—13

AIA! Z powodu wyjazdu sprzedam garnitur salonowy czarny, tremo, słupy, lampę gazową, piecyk gazowy i łożko angielskie. Zawadzka № 24 m. 5. 4589—2pt—2

A! Meble z czterech pokojów wyprzedam zaraz bardzo tanio wyjeżdżając. Zawadzka 46 mieszk. 1. 4437—10—4

Do sprzedania 1 magiel. Nawrot № 55. 4557—2—2

Do sprzedania sklep towarów kolonialnych. Zgierska № 78. 4545—3—2

Do odebrania pies zółtej maści. Ul. Żelazna 7 m. 47. 4564—1

Do wynajęcia na letnie i stałe mieszkanie duże i widne pokoje z werandami i dużymi balkonami, przy Zgierskiej szosie. Wiadomość: ul. Aleksandrowska № 18 m. 19. 4572—2*—1

Dziewieczna do usług w domu potrzebna w wieku 15 do 19 lat. Wiadomość: Piotrkowska № 55, sklep z cukierkami „François”. 4567—1

Domek drewniany do sprzedania lub wdzierżawienia z placem i sklepem przy ul. Wesołej № 53, w Nowych Chojnach, przy ul. Rzgowskiej. Wiadomość ulica Warszawska 26—6. 4588—1

Do sprzedania stół jadalny, szafy, gzymsy, rolety, łożna. Długa № 19. 4591—1

Gospodarz placowy, trzeźwy, energiczny, umiejący dobrze czytać i pisać, potrzebny. Benedykta 88. 4546—3—2

Kowal uzdolniony potrzebny. Ul. Leszno № 32. 4561—5—2

Kredens do sprzedania. Widzewska № 110 m. 14. 4562-3-2

Koza do odebrania. Ulica Wysocka № 29. 4590—1

Litograficzni-umdruklerzy otrzymać mogą stałe zajęcia. Oferty adresować należy do Biura ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka w Łodzi, Piotrkowska № 102 pod „Litografia”. 1821—3—1

Magiel do sprzedania. Brzezińska 48. Wiadomość u stróża. 4566—3—1

Magiel do sprzedania z powodu wyjazdu. Nawrot 1. 4589-3-1

Potrzebne zdolne staniczarki, podręczne i uczennice do pracowni „MARYI”, Konstantynowska 33. 4529—2—2

Potrzebne na stałe prasowaczki Nowo-Cegielniana 4. 4559-3-2

Przyjmę dwie panienki na mieszkanie. Nawrot № 14 m. 22. 4530—2—2

Polowanie do wdzierżawienia na lat trzy. Bliższa wiadomość na miejscu. Wróblew, p. Ozorków. 4528—3—2

Potrzebny chłopiec do terminu do tokarza. Nowo-Zarzewska № 13. 4527—3—2

Potrzebny ogrodnik samotny. Wiadomość w pralni, ulica Andrzejka № 56. 4555—2—2

Pralnia do sprzedania. Senator-ska 12. 4539—3—2

Pies zaginął buldog, sierć płowa, uszy i ogon obcięte. Odprowadzić proszę za nagrodą, ulica Ciemna № 87. 4574—1

Potrzebny wojażer-inkasent z kaucją. Oferty w „Rozwoju” dla „J. A. F.”. 4586-2-1

Potrzebny wspólnik do handlowego interesu z kapitałem do do 2.000 rubli. Oferty w „Rozwoju”, „K. A. S.”. 4588—2—1

Piekarnia do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w pralni, ulica Widzewska № 119, Papudziński. 4578—2—1

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem zaraz do wynajęcia; tamże łożko nikielowe z materacem do sprzedania. Dzielna 40 m. 1. 4192—6—5

Pralnia do sprzedania. Ul. Karola № 14. 4577—5—1

Potrzebna zdolna panna i uczennice do pracowni sukien damskich „MARYI”, Widzewska 146. 4580—2—1

Prawdziwie dobry sklep kolonialny, w centrum miasta, komorne wyjątkowo tanie, sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Zawadzka 10, Niemiński.

Potrzebny agent do sprzedaży artykułu spożywczego, stała pensja i procent. Oferty piśmienne lit. „F. E.”. 4582—1

Piekarnia dobrze prosperująca do sprzedania zaraz z powodu choroby. Przejazd Nr. 63 Pawlikowski. 4424

Przybił się pies (ceter), do odebrania za zwrot kosztów. Górny Rynek 3/4, lecznica zębów. 4499—3—3

Pralnia do sprzedania. Ul. Karola № 14. 4577—5—1

Potrzebna zdolna panna i uczennice do pracowni sukien damskich „MARYI”, Widzewska 146. 4580—2—1

Prawdziwie dobry sklep kolonialny, w centrum miasta, komorne wyjątkowo tanie, sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Zawadzka 10, Niemiński.

Potrzebny agent do sprzedaży artykułu spożywczego, stała pensja i procent. Oferty piśmienne lit. „F. E.”. 4582—1

Piekarnia dobrze prosperująca do sprzedania zaraz z powodu choroby. Przejazd Nr. 63 Pawlikowski. 4424

Przybił się pies (ceter), do odebrania za zwrot kosztów. Górny Rynek 3/4, lecznica zębów. 4499—3—3

Power półwysięgowy wartości 125 rb., sprzedam za 80 rb. Nawrot 35 m. 41. 4565—1

Specjaliści do wykończenia cyferblatów znajdują stałe zajęcia. Oferty przyjmujcie Biuro ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka w Łodzi, ul. Piotrkowska № 102, pod „Cyferblaty”. 1723—3—1

Sklep do sprzedania. Młynarska № 75, Bałuty. 4581—1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Grabowa 30. 4573-3-1

Sprzedam powóz kryty tanio w dobrym stanie i chomonta czarne, angielskie. Częstochowska 8—12. 4537—3—1

Sklep do wynajęcia od lipca, odpowiedni dla fryzjera, szewca. Zakątna 64. 4522—3—2

Sklep spożywczy, mały, do sprzedania zaraz. Radogoszcz, ul. Gajzlera № 9, wiadomość w sklepie. 4530—3—2

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu. Ul. Włodzimierska 22; tamże rolwaga i wóz do węgla. 4524—2—2

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny. Ul. Szkolna 32. 4519—3—2

Uczennice do prasowania przyjmę zaraz, pralnia. Długa 71. Pralnia. 4371—2—1

Uczeń VII-iej klasy poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty lub adresy składać w Rozwoju pod „Kondycya”. 4542—3—2

Woźnica trzeźwy umiejący dobrze obchodzić się z końmi, potrzebny. Benedykta 88. 4553—3—2

2 magle do sprzedania. Skwerowa № 8. 4584—5—1

Zagubione dokumenty.

Antoni Borkowski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki W. Ulrichę. 4501—3—3

Czesław Trelewicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Juliusza Heinza. 4669-1

Maryanna Gajewska zagubiła paszport wydany z gm. Opatówek, gub. kaliskiej. 4521-3-2

Michał Lejman zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 4496—3—5

Roman Kaluża zagubił paszport wydany z gminy Białej, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 4511—3—3

Skradziono paszport na imię Janina Frajmana, wydany z gminy Łagiewniki. 4575—3—1

Tadeusz Zwolański zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Allarta i Rousseau. 4533-3-2

Wojciech Bielicki zgubił paszport wydany z gm. Gazów, pow. łęczyckiego. 4637—3—2

Zaginął paszport wydany z gm. Krzyżanówek, pow. kutnowskiego, gub. warszawskiej, na imię Stanisława Walczak. 4504—3—3

Pracownia Gorsetów NATALII KEDZIERSKIEJ
OBSTALUNKI pod. najnowszych modeli. Reperacja. Oddzielny pokój dla przyjęć. Piotrkowska 115 m. 6.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Kódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 4/17 czerwca 1912 roku o godzinie 10 rano na zasadzie § 40 i 90 ogólnej ustawy rós. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 1911 roku za frachtami: Tuła M. Kur. 19762 części pieców Sz. Sz. Kronrod, zaliczenie 52 rb.; Ałatyr M. Kaz. 27857 manufaktura I. I. Strężniew dla L. Kisielbrenera; Razań M. Kaz. 47264 koszyki próżne Korin; Borawienka Nikoł. 2269 tkanina wełniana Bajbułazow; Rybińsk pas. M. W. R. 11930 tkanina wełniana zawiadowca stacyi dla Flajszera, zaliczenie 55 kop.; Sergejewo Pół. 2971, 3982 zabawki sukcesorowie N. A. Owczynnikowa; Petersburg m. M. W. R. 496639 pierniki Bligken i Robinson; Oriechowo M. Niz. 52361 tkanina bawełniana zawiad. stacyi dla R. Bidermana; Wielkie Łuki M. W. R. 52525 tkanina bawełniana Borodulin, zaliczenie 4 rub.; Wielkie Łuki M. W. R. 52863 towar sukieny Prudziński; Moskwa m. M. W. R. 749 wyroby kartonowe nowa fabryka papieru cukierniczego; Mińsk M. Brz. 694 portjery wełniane Sz. Sorszer; Mińsk M. Brz. 606 tkanina bawełniana G. Wieszniłk; Moskwa m. M. K. W. 73564, 71453, 69312 zabawki I. Wasilew, zaliczenie 20 rb. 90 kop., 58 rb. 46 kop. i 309 rb. 68 kop.; Witebsk R. Or. 148616 towar wełniany I. Z. Rapoport; Witebsk R. Or. 151196, 150853 manufaktura Sz. A. Gorelik; Witebsk R. Or. 150922 wyroby wełniane Sz. Hamburg dla A. W. Najmana; Sergejewo Pół. 2924 zabawki Zofia Wasilewna, zaliczenie 179 rb. 96 kop.; Kowno Pół. Z. 272234 śruby żelazne B-cia Tilmans i S-ka, zaliczenie 53 rb. 76 kop.; Szawle L. Rom. 30346 tkanina wełniana A. Sztapoberski; Janow L. R. 2080 tkanina wełniana Sapir; Wilno Pół. Z. 869496 skrzynka drewniana Döm Handlowy „Bogea”; Wilno Pół. Z. 892808 tkanina wełniana Goldsztein Szapiro; Wilno Pół. Z. 890202 sukno Lewinson; Warszawa Pół. Z. 665322 skrzynka drewniana M. Buchalter, zaliczenie 70 kop.; Białystok Pół. Z. 359639 skóry wyprawne D. Białous; Białystok Pół. Z. 366577 wyroby tabaczne J. Janowski; Białystok Pół. Z. 363825 skóry wyprawne i obcinki skór D. Białous; Rewel Pół. Z. 162578 tkanina wełniana G. Gutkin; Ryga Aleks. Wrota R. or. 196415 łańcuchy żelazne Metal. fabryka „Etna”; Petersburg m. Pół. Z. 227461 towar sukieny zarządzający petersb. st. miejską dla B-ci Biskowicz; Krzemieniec Pół. Z. 34200 koszyki rogożowe Mordko Bernsztein, zaliczenie 62 rb. 55 kop.; Rogożeny Pół. Z. 3023 manufaktura Mordko Mateowicz dla J. Bojarskiego; Kijów tow. Pół. Z. 506747 wyroby żelazne J. Starykow, zaliczenie 1 rb. 5 kop.; Goła Pół. Z. 21232 chustki W. Bielski, zaliczenie 55 kop.; Berdyczów Pół. Z. 166818 tkanina wełniana Dom Handlowy H. K. Białkina; Jelisawetgród Pół. Z. 147391 tkanina wełniana Sz. Cutkin; Winnica Pół. Z. 43460 rzeczy domowe Wołyński; Winnica Pół. Z. 43876 tkanina bawełniana F. Rutberg; Odesa m. Pół. Z. 65079 próbki towarowe sukienne, U. Zanderman, zaliczenie 65 kop.; Kiszyniów Pół. Z. 121535 manufaktura, Jankiel Charał, zaliczenie 85 kop.; Łowicz W. 25258 próżne balony, Łowickie T-wo przetworów chemicznych i nawozów sztucznych; Sieradz W. W. 2732 rury blaszane, Klinowski; Noworadomsk W. W. 94698 meble gięte, B-cia Tonet, zaliczenie 70 rb.; Czerniewice W. 1655 maty trzcinowe, Icek Sztulzaft, Wierzbnik Nad. 30803 smoła sucha, I. Mysli-borski, zaliczenie 35 rb. 61 kop.; Wierzbnik Nad. 30813 gałazki dębowe, M. Zajman, zaliczenie 17 rb.; Opoczno Nad. 42659 glina ogniotrwała A. Libiszowski; Radom Nad. 83784 prasy kantorowe, Johan Kohn i S-ka; Chełm Nad. 29879 maszyna żelazna, Rozen i Erlich; Brześć I Nad. 102410 manufaktura, R. Kanel; Lublin Nad. 123430 plusz wełniany, H. Lewinsztadt; Nekłań Nad. 32971 podstawy surow., Odlewnia żelaza „Nieborów”; Warszawa m. Pół. W. 67609 skóry wyprawne, J. Hor; Warszawa m. Pół. W. 69067, 69590 przędza pęczoszn., I. Ziskind i I. Smitberg; Warszawa m. Pół. W. 70816 obuwie skórzane, E. Isorów, zaliczenie 1 rb. 25 kop.; Warszawa m. Nad. 511310 skóry wyprawne, Szafir, zaliczenie 198 rb. 82 kop.; Warszawa m. Nad. 512418 obcinki tkanin bawełnianych, Leszczyński; Warszawa m. Nad. 506963 części lamp naftowych i samowary spiryt., Kisielewski, Staszewski i S-ka, zaliczenie 66

rb. 75 kop.; Warszawa m. Nad. 504801, 505221 krany i odlewy mosiężne, Drejer, zaliczenie 108 rb. i 78 rb.; Warszawa m. Nad. 505683 wanna niklowa, Miller, zaliczenie 131 rb. 50 kop.; Warszawa m. Nad. 502453 towar wełniany, Bretsneider; Warszawa m. Nad. 499716 resztki przędzy bawełnianej, Reichenberg; Warszawa m. Nad. 509826 obsadki drewniane, Sawicki, zaliczenie 9 rb. 44 kop.; Warszawa m. Nad. 510982 wianki metalowe, Piotrowski, zaliczenie 23 rb. 60 kop.; Warszawa m. Nad. 509785 odlewy surow., Baumwol, zaliczenie 70 rb.; Tyflis Zak. 420 towar piśmienny, Zarządzający centralnym składem dla Walda, zaliczenie 39 rb. 88 kop.; Matorosyjska Włk. 10073 chustki Mołoczko; Jekaterynburg i Perm. 65025 plusz wełniany, I. T. Sadakow; Znamienka Pół. 10782 czapki, Andrzej Kulik dla L. Rubaszki, zaliczenie 6 rb. 37 kop.; Targowa Wład. 18191 tkanina wełniana, G. N. Curykow; Kaługa S. Wiaz, 63440 próbki towarów bawełn., L. Fefer; Kamyszłow Perm. 13700 tkanina bawełniana, A. W. Naumow; Armawir Wład. 75615 tkanina bawełniana, B-cia Tarasow; Nikołajew Pół. 9015 próbki tkanin bawełnianych, Reizerow, zaliczenie 55 kop.; Nekłań Nad. 33830, 33872, trociny drzewa, Skurecki dla Plamiska; Warszawa W. 448378, waga dziesiętna, I. Neiman; Warszawa W. 448374 tkanina wełniana, Szrajbman, zaliczenie 2 rb. 10 kop.; Warszawa W. 447219 wyroby tabaczne, Kołodziejski i Filipowski, zaliczenie 47 rb. 13 kop.; Warszawa W. 446379 lampki elektryczne, St. Pietraszkiewicz; Warszawa W. 446207 towar kolonialny, Z. Koźmiński, zaliczenie 22 rub. 24 kop.; Warszawa W. 446179, skrawki skór, W. Szulczyński, zaliczenie 126 rb.; Warszawa W. 445365 towar kolon. Pruszkowski, zaliczenie 40 rb. 77 kop.; Warszawa W. W. 444672 skrawki sukien Lipicz; Warszawa W. W. 443314 papier listowy I. Winer; Warszawa W. W. 439663 wyroby blaszane A. Finkiel, zaliczenie 90 rubli 20 kop.; Granica W. W. 63497, 64791 pilniki stalowe S. Kuźnicki i S-ka; Szczypioro W. W. 73442 odpadki jedwabne Agentura Celna Dr. żel. w. w. dla Warantbanku, zaliczenie 317 rb. 62 kop.; Sosnowice W. W. 107459 szafa drewn. stara Franciszek Brnenok; Sosnowice W. W. 107518 łóżko żel. W. Brunienietz; Weida Königl. Prus. 1/4 pompy Weldaer Pumpen und Maschinen fabrik Koopman's C-o. dla M. Hacka, Lille 1 rzemień skórzany Severo dla Frenkla, Amiens 6-8320 fotografie Oro dla Fritza Kühle, Warszawa m. Nad. 110246 wino winogronowe Kołaczkowski, zaliczenie 114 rb. 75 kop.; Warszawa W. W. 130858 rzeczy domowe Baranowska; Warszawa W. 128751 towar kolon. Twarowski i M. Nossek, zaliczenie 47 rb. 90 kop.; Warszawa W. W. 130782 książki Agentura Celna Dr. żel. w. w. dla Uszera Filiosowa; Kutno W. 1894 książki drukowane Eksped. tow. dla Tow. „Kultura”; Samara S. Zlot. 70621 bilety S. L. Kłipnicer; Moskwa m. M. K. W. 8850, 9444 aparat progres „Progresograf”, zaliczenie 38 rb. 55 kop. i 22 rb. 75 kop.; Mitawa R. Or. 11466 bilety wizytowe G. Landsberg; Kijów i pos. Pół. Zach. 521931, 534496, 537200, 537201, 535248, 535983 książki Tow. L. M. Fisz, zaliczenia 15 rb. 75 kop., 32 rb., 16 rb., 16 rb., 15 rb. 40 kop. i 11 rb.; Nowonikolajewsk Syb. 32997 gazety N. P. Litwin; Wierzbołowo Pół Zach. 7523 dzienniki J. Brykman, zaliczenie 34 rb. 40 kop.; Petersburg Pół. Z. 151342 książki „Jefron”, zaliczenie 212 rb. 40 kop.; Petersburg Pół. Z. 118044 pled zawiadowca stacyi dla Buchowskiego; Petersburg Pół. Z. 146252 gazety „Jefron”; Koston Pół. Z. 747 kamień bazaltowy N. Cytryn; Leipycka Pół. Z. 276 manufaktura M. Wajzman dla Zygmunta Rychtera, zaliczenie 1 rb.; Odesa port Pół. Z. 14832 kauczuk surowy I. A. Lewinson, zaliczenie 28 rb.

Na st. Łódź-Karolew dnia 7-20 czerwca 1912 r. o godzinie 3 po południu za frachtami: Opoczno Nad. 42464 glina ogniotrwała A. Wierzchowski dla M. Friszmana; Skarżysko Nad. 50579 glina garncarska M. Weinberg dla E. Pańskiego.

W razie gdyby licytacja w dniach wyżej wymienionych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabr. w d. 5-18 i 6-19 czerwca 1912 r. o g. 10 rano, a na stacyi Łódź-Karolew 8-21 czerwca o godzinie 3 po południu. 1809

!!! Zagraniczne paszporty !!!

Na mocy plenipotencji zajmuję się pośrednictwem wydawania zagranicznych paszportów i widów. **D. Krugman, Andrzej 37, m. 8.** 0000

Bezpłatne

szczepienie ospy w ambulatorium przy szpitalu małżonków Poznańskich, Targowa Nr. 13, we wtorki, piątki, między godz. 12-ta a 1-sza. 1535

Letnie mieszkania

do wynajęcia. 4 pokoje z jednej strony sad, z drugiej las w bardzo pięknym położeniu. Do miasta Brzezina 1 w. wiorsty. Wiadomości udzieli I. Ogrodnik. Wzdewska 197-24, od 7-8. 1948

5 rb. nagrody.

Dnia 26 b. m. zgubiono w tramwaju zgierskim złotą bransoletę. Uprasza się o złożenie takowej w redakcyi „Rozwoju” lub w kantorze firmy Zachert w Zgierz, za powyższą nagrodą. 1956

40 morgów ziemi, w tem 6 ogrodu owocowego, 10 łąk, reszta ornej zdrenowanej, dom mieszkalny obszerny do sprzedania. Bliższa wiadomość pocztą, przez Lutomię, w Dziektarzewie. Folwark Dziektarzew. 1958

Koniczyna zielona

codziennie świeża, w ciągu całego lata, jest do sprzedania, z wyjątkiem dni świątecznych. Na żądanie z odstawa do domu, Skład owsa Karola Matza, Zielona Nr 37. 1974

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i przewodu pokarmowego (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 po południu. 180

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8-9, rano i 5-6, po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8-10 r.

Zatwierdzono przez okrąg naukowy

wieczorne kursy

przygotowawcze

na świadectwa: nauczycielskie, ucznia aptekarskiego z 4 klas i t. p. otwarte codziennie od 7-ej do 10-ej wieczorem.

Mikołajewska Nr 22
lewa oficyna. 1684

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”.

ZACHODNIA Nr 33.

od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6 w niedzielę 9-3. 2897

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Gabinet Rentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 13 44

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606

Przyjmuję od 8-2 i od 5-9 w

dla pań osobna poczekalnia. 4257

Dr. S. SZNITKIND

Średnia Nr 2. 1137

Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuję od 8-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., dniami od 4 i pół do 8-ej.

Dr. Rejt

Średnia 5.

Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska

leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (wśródzylne).

Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.

Dla pań osobna poczekalnia.

Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w w niedzielę i święta od 9-2 p.p. 1850

Dr. Lipszyo

powrócił.

Choroby dzieci. Piotrkowska Nr 108, tel. 15-01. Przyjmuję do 10 i od 4-5 pp. 1607

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ.

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606

Ul. Południowa Nr 2.

Przyjmuję od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł.

Dla pań osobna poczekalnia. 1486

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Telefon 19-84.

Przyjmuję od 10-11 i od 5-7; w niedzielę od 10-11. 2857

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Godziny przyjęć: panowie od 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedzielę i święta 9-12 r. 14632

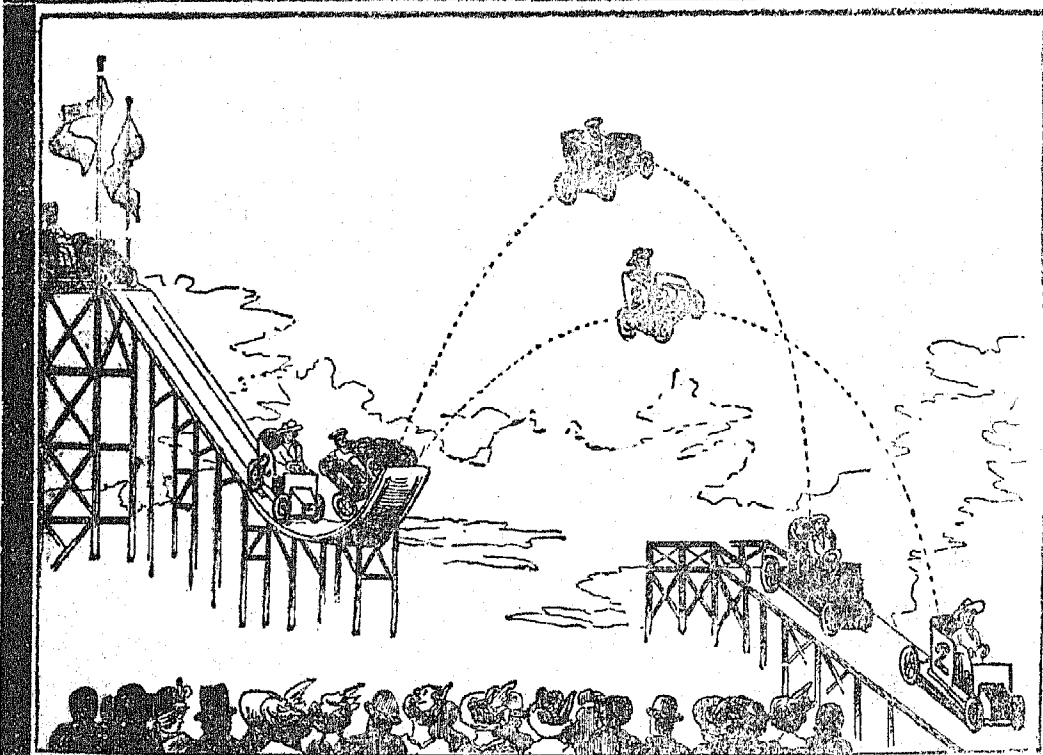
Dr. Eugenia

Kerer-Geiszuni

choroby kobiece.

Przyjmuję od 3-6 po poł. W niedzielę od godz. 9 do 12-ej rano. 2567

Piotrkowska 121. Tel. 18-08



Wyciągi AUTOMOBILIOWE

w powietrzu i inne atrakcje.

Urządzone na dochód

Szkoły Rzemiosł i T-wa Opieki Szkolnej

z powodu niestajęcej pogody odłożone zostały na

Sobotę dnia 1-go czerwca

od godziny 6-ej wieczorem

i Niedzielę dnia 2 czerwca

od godziny 4-ej po południu.

Na torze wyciągowym przy Helenowie

1815

Na letnie mieszkania są do sprzedania

na dogodnych warunkach parcele leśne po 5 kop. za łokieć kwadratowy.

Parcele leżą 5 wiorst od Pabianic przy szosie.

Las sosnowy, częściowo zmieszany z dębem, oleżą i świerkiem, pokryty łokami. Woda bieżąca. Bliższa wiadomość w Łodzi u portyera, ul. Karola № 19.

1944

Komitet Giełdowy Łódzki

ma zaszczyt prosić pp. członków Zgromadzenia Giełdowego o przybycie na

1825

Ogólne Zebranie

które odbędzie się w Poniedziałek d. 3 czerwca r. b. o godzinie 5 i pół po południu w lokalu Giełdy, Piotrkowska № 87 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Komitetu Giełdowego za 1911 r.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Wybory 3-ch członów Komitetu i 1 zastępcy.
4. Wybory członów Komisji Rewizyjnej.
5. Wnioski członków.

Zebranie to, jako wyznaczone w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Ważne dla p. p. Gospodyń!

Wyszły z druku książeczki do notowania dziennych wydatków wraz z bilansem rocznym pod nazwą:

„Wydatki w gospodarstwie domowym“.

Nakładem drukarni i składu papieru A. I. Ostrowskiego w Łodzi ul. Piotrkowska № 66, telefonu 2-70.

Cena 50 kop.

1819

Żeńska VII-io kl. Szkoła Polska Zofii Pełkowskiej

Wólczańska № 55.

Egzaminy wstępne przedwakacyjne: 3, 4 i 5 czerwca, powakacyjne: 2, 3 i 4 września.

1954

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapinski.**

W łódzki „Rozwoju“, Przejazd № 8.

Wydawca **W. Czajewski.**



Fosfatyna Faliera

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. 1659

!! Uwaga wszystkich !!

Ramod Nie ma potłuczonych naczyń Klei wszystkie metale: fajanse, porcelanę, drzewo, szkło, marmur, kości i in. **Ramod**

!!! Klej odporny na ogień i wodę !!!

!! Lutowanie wykluczone !!

Szerokie zastosowanie w technice! Setki rubli oszczędności w gospodarstwie domowym. Żądać wszędzie. Cena paczki 10k.

Przedstawiciele R.: Monsiorski i S-ka, Nawrot № 67.

1682

Ostrzeżenie.

Wobec ukazania się w kursie weksli z podpisem jakoby moim, zaznaczam, że takowych nikomu nie wydawałem i proszę uważać je za nieważne. Osoby zaś, podpisujące moje nazwisko, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

R. Ritter.

Łódź, 31 maja 1912 r.

1986



Przyjmuję nadrabianie
pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 29
2-gie piętro.

1111-d

**Biuro nauczycielskie
W. Rościszewskiej,
WARSZAWA, Chmielna 25.
(telef. 107-02).**

Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczynie polki, angielski, francuzki, niemki, sprowadza wprost z zagranicy. 1415

**Lekarz-dentysta
St. Dąbrowski
powrócić**

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Łęcznicy.
Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-98
1628 (róg Rozwadowskiej № 1).

Instytut Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA.
Zakł. związk. „Isos“ (International Syndicate of Schools)
Piotrkowska 79. 1805

Dnia 1 czerwca rozpoczynają się

WYKŁADY LETNIE

języków nowożytnych

za zniżoną opłatą

Z każdego języka urządzono tym razem kilka klas, tak, że uczniowie początkujący, jak i zaawansowani stosownie do ich wiadomości danego języka, będą mogli znaleźć odpowiednią grupę. Honorarium płatne z góry wynosi
za kurs trzymiesięczny rb. 7 kop. 50.

Zapisy na te wykłady przyjmuje się codziennie od 10 rano do 10 wieczorem w kancelarii Instytutu.

Grupy o małej ilości uczniów rozpoczynają się codziennie.

Dyrekcja Instytutu

Języków Nowożytnych D-ra Kummera.